

27.04 PONIEDZIAŁEK (rozwijamy temat, który mieliśmy 08.04)

Temat: Sprowadzenie Krzyżaków do Polski 1226 r.

Przypominamy, jak to było z tymi Krzyżakami. Powstali oni jako zakonnicy na terenie Ziemi Świętej, kiedy były urządzone krucjaty (mam nadzieję, że pamiętacie co to były za wyprawy). Niestety z Ziemi Świętej wygnali ich Arabowie, więc wynieśli się najpierw na krótko na Węgry, a następnie do Polski zaprosił ich książę Konrad władający Mazowszem. Był rok 1226, a na Mazowsze często najjeżdżali dzicy Prusowie z północy (terenów dzisiejszych Mazur). Książę Konrad miał nadzieję, że Krzyżacy opanują tereny Prusów, a następnie, że wykupi on od nich te tereny, przyłączając do Mazowsza. Pamiętajcie, że są to czasy rozbitcia dzielnicowego. Krzyżacy dostają od Konrada Mazowieckiego ziemię chełmińską, jako lenno polskie. Tam się osiedlają i rzeczywiście stamtąd szybko opanowują tereny Prusów, ale zamiast oddać je Polakom, sami tam tworzą potężne państwo krzyżackie. Swoją stolicę budują nad rzeką Nogat w Malborku.

W roku 1308 inny niemiecki kraj (pamiętajcie, że rozbitcie było nie tylko u nas; Niemcy również były podzielone na wiele państw) Brandenburczycy najechali na Pomorze Gdańskie i odcięli nas od morza. Wówczas nasz jeszcze wtedy książę (koronuje się dopiero w 1320 r.) Władysław Łokietek poprosił Krzyżaków o pomoc i wygnanie Brandenburczyków z Pomorza. Krzyżacy rzeczywiście to robią, wyganiają Brandenburczyków, ale Pomorza Gdańskiego nam nie zwracają. Tym samym Krzyżacy odcięli nas od morza, a Łokietek był zbyt słaby, by móc wygrać stamtąd Krzyżaków. Znajdźcie na mapie ziemię chełmińską. Malborka na tej mapie jeszcze nie ma, ale jest blisko Tczewa.



